

# Czerwoni faraoni

## Przegląd prasy

w Rosji Sowieckiej

Jak donosi prasa sowiecka, Moskwa posiadać będzie wkrótce obraz rozmiarów 333 m. kw. przedstawiający Stalina oraz innych dygnitarzy komunistycznych.

Dawny marksizm, religia „Kapitału” — robi uwagę KAP. — przybiera w sowieckiej Rosji nową formę oficjalnego bałwochwalstwa. Wystarczy zajrzeć choćby do historii Egiptu, aby przekonać się, że wszystko to już było. Były nad Nilem, w epoce Tutthemkamona, kute w bazyliach i w granicie, olbrzymie, na 30 metrów, posągi boga Amona, z twarzami poprzedniego faraona, który kazał powalić i rozbić także posągi boga Amona, dopóki jego własne podobizny nie doznały podobnego losu. Bo i rewolucje znano sześć tysięcy lat temu... I próżność ówczesnych władców, czczonych jako ziemskie zwiastadła boga-słońca, lubowała się w kolosalnych pomnikach — posągach...

Próżność obecnych bożków komunistycznych nie jest wcale mniejsza. Niewolnicze bałwochwalstwo przypomina pod wieloma względami, staro-egipski kult dawnych faraonów, których zresztą spiski palacowe, knowane przez wojskowych i cywilnych dygnitarzy, często tępiły trucizną i kindziałem. I teraz grozi to samo, z tą jedynie różnicą, że technika zabijania jest obecnie nader ulepszona.

I technika bałwochwalstwa również. Jest może mniej trwała, niż w Egipcie, gdzie, zamiast dość tandetnych dzisiejszych sarkofagów, budowano piramidy, a zamiast farby drukarskiej na papierze — używano hieroglifów, kutech w kamieniu. To też można z całą pewnością przewidzieć, że podobizny dzisiejszych władców Kremlu będą o wiele mniej trwałe, niż mumie faraonów egipskich, ich grobowce i posągi.

Moskwa posiadać będzie wkrótce obraz rozmiarów 22 metrów na 15, przedstawiający Stalina w otoczeniu towarzyszy: Molotowa, Kaganowicza, Ordżonikidze, Andriejewa i innych. Szkic do obra-

zu wykończył już prof. W. I. Szuchajew. Obraz wykonany będzie specjalnymi farbami prof. Kaima z Düsseldorfu i powleczoney płynnym szkłem. Posłuży do ozdoby fasady kina w parku im. Gorkija w Moskwie.

Obraz, wysoki na sześć piętér! Warto zauważyć, że na olbrzymim

mim obrazie nie będą figurować ani czerwony „lew rewolucyjny” t. j. Lew Dawidowicz Bronstein — Trocki, ani jego akolici: Apfelbaum — Zinowjew i Rosenfeld — Kamieniew... Jeszcze kilka lat temu ich rycerskie oblicza świeciłyby w samym środku dygnitarzkiej grupy.

## „Czerwona Międzynarodówka” montuje przez masy Jednolity, lewy, front ludowy

w walce o dyktaturę proletariatu, przeciw faszystom i nacjonalizmowi

Nakreśliłmy wizję Polski ludowej. Ruch ludowy ma ambicje odegrania w życiu Polski wielkiej roli. Ludowcy mają własny program budowy państwa oparły się sugestiom, idącym z lewa, a zmierzającym ku wytworzeniu przeświadczenia, że tylko wyraźne klasowy blok robotniczo-chłopski może dać szansę dojścia do władzy. likwidacji obecnego systemu i oparcia się wzrastającemu w siłę ruchowi narodowemu. Ludowcy przejrzyli grę, którą im proponowano, a wcale nie może ich pociągać, ani cel, któremu przy nowym bardzo obszernym i bardzo czerwonym (bo łącznie z komuną) „centrolewie” mieli służyć, ani rola, którą im chcieli narzucić.

Inaczej przedstawia się wynik zabiegów komunistów, jeżeli chodzi o polski socjalizm. Wprawdzie i jemu bardzo nie na rękę iść pod komendę jeszcze czerwonych „towarzyszów” — wprawdzie P. P. S. odrzuciła propozycję utworzenia wspólnego „frontu ludowego” — ale nie zdołała dość mocno przeciwstawić się agentom K. P. P.

Gdy kierownictwo partii odrzuciła propozycję współdziałania „doli” socjalistyczne zarówno te zorganizowane (TUR), jak i niezorganizowane dają posłuch poleceniom władz kompartii i idą za jej dyktandami. Zresztą taktyka komuny, polegająca na nasyce-

niu ugrupowań socjalistycznych swoimi ludźmi i uczynienia ich powolnymi swym celom, daje już wyniki.

W ten sposób przez masy, przez silny nacisk od dołu realizuje partia komunistyczna wytyczne, opracowane i przyjęte za podstawę działań przez światową komendę partii — „czerwoną Międzynarodówkę” — budując lewy,

jednolity, front ludowy pod hasłem jedności ludu pracującego, w walce o dyktaturę proletariatu, przeciw faszystom, nacjonalizmowi, militarystom i antysemitom.

Myliłby się ten, kto by sądził, że obecna akcja komuny zmierza wyłącznie do zorganizowania mas, jako siły niszczącej — obecny porządek rzeczy. Jest to

jedynie jeden z przejawów celowo prowadzonej roboty, w której doskonale potrafiono wyzyskać sprzyjające okoliczności, dla zwiększenia siły własnego uderzenia.

Komuna, łącząc zdeklasowanych i głodnych wzywa ich do walki dając im hasło nie tylko niszczącego, ale i tworzenia, ona narzuca wizję lepszej przyszłości, kokietując ich wyobraźnię, sugerując bliskość nowej szczęśliwej epoki dla całego świata, którą rozpoczęła rewolucja sowiecka w Rosji.

Nie taktyce, która mimo swych wielu dość zręcznych podeszców, ułatwia działanie, nie technice partyjnej pracy konspiracyjnej, która niewątpliwie już się dość wydoskonaliła, nie pieniądzem obficie płynącym ze źródeł obcych i zapewniającym przywódcę i funkcjonariuszom partii wcale nie małe dochody, a samej partii podjęcia szerszych działań, na które zawsze potrzeba funduszy — nie temu wszystkiemu, — ale właśnie wizji innego jutra nadają największą wartość, ona bowiem daje akcję komunistycznej siły, kieruje ku niej masy głodnych, bezrobotnych, tych, którzy już nie mają do stracenia, a wszystko mogą zyskać.

Od pewnego czasu wzrosła znacznie ilość druków komunistycznych, tajnych i jawnych. Jednocześnie daje się zaobserwować zjawisko licytowania się pracy socjalistycznej z jej komunistyczną konkurentką. Zacierają się granice ideologii, pozostaje różnica metod, drobne różnice poglądów i programowe, różnica rozprawy w akcji.

Trzeba przyznać, że socjalizm licytując się z komunizmem jeszcze go wzmacnia — i to coraz częściej w rozmaitych posunięciach ster akcji przechodzi w ręce komuny, która, jak w Krakowie pcha do zdecydowanych wystąpień, do awantur.

Daliśmy wizję Polski ludowej. Po świętach skreśliłmy obraz Polski jednolitego, lewego, ludowego frontu. (Następnie wizję państwa narodowego).

Gdy stają przeciw sobie dwa dziejowe prądy marksizm i nacjonalizm, gdy zbliża się moment ostatecznej rozprawy między nimi warto wiedzieć, jakie jutro, każdy z nich Polsce szykuje.

## Wizyta premiera Kościalskiego w Budapeszcie

Jak się dowiadujemy, podróż p. premiera Kościalskiego i ministra Oświaty prof. Świętosławskiego do Budapesztu, wyznaczono na 18 kwietnia.

Wizyta p. premiera Kościalskiego byłaby odpowiedzią na wi-

zytę premiera Goemboesa w Warszawie, jaką złożył on w r. 1934.

P. premierowi Kościalskiemu w podróży towarzyszyłby szef biura prasowego prezydium Rady Ministrów p. Łączkowski.

## Minister Koht w Warszawie

### Przyjazd -- 19 kwietnia

W najbliższym czasie przybędzie, według urzędowych zapowiedzi, z oficjalną wizytą do Warszawy minister spraw zagranicznych Norwegii, Halvdan Koht. Przyjazd min. Kohta nastąpić ma około 19 kwietnia, jednakże dokładny termin tej wizyty nie jest dotychczas ostatecznie ustalony i podobnie, jak rewizyta premiera i ministra spraw zagranicznych Belgii, van Zeelanda, może ulec odroczeniu.

W razie, gdyby przewidywane terminy były dotrzymywane, mieliśmy w drugiej połowie kwiet-

nia jedną po drugiej dwie oficjalne wizyty zagraniczne, a mianowicie norweską i belgijską.

Minister spraw zagranicznych Norwegii Koht należy do norweskiej partii pracy, będącej odpowiednikiem angielskiej Labour Party. Do rządu norweskiego należą wyłącznie członkowie tego stronnictwa, reprezentującego kierunek umiarkowanie socjalistyczny.

Na czele gabinetu norweskiego stoi przywódca socjalistów w Norwegii, Nygaardsvold.

## Na Litwie znów mówią O rokowaniach z Polską

W litewskich kołach politycznych znów zaczęto mówić o stosunkach między Polską a Litwą. Powodem ożywienia tego zainteresowania, jest ostatnia mowa prezydenta republiki Smetony, który wypowiedział się za możliwością nawiązania rokowań z Polską w sprawie unormowania stosunków mniejszości litewskiej w Polsce, a polskiej w Litwie.

Według jednej wersji, najlepszą drogą byłoby pośrednictwo Anglii, ewentualnie Francji. Część dyplomatów litewskich pragnie rozmawiać z Polską w ramach Ligi Narodów. Wreszcie grupa najsilniejsza opowiada się za rokowaniami bezpośrednimi, jak to już zresztą miało miejsce w sprawie zawarcia umowy o t. zw. małym ruchu granicznym.

## Podatek od świadczeń w naturze mieszkań i ordynacji

Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie, na mocy którego specjalnemu podatkowi od wynagrodzeń wypłacanych z funduszy publicznych podlegać będą również świadczenia w naturze, udzielane przez Skarb Państwa i Skarb Śląski, państwowe monopole, banki, przedsiębiorstwa, fundusze, zakłady i instytucje, związki samorządu terytorjalnego, związki międzykomunalne (celowe) oraz przedsiębiorstwa, banki, zakłady i instytucje tych związków. Związek Rewizyjny Samorządu Terytorjalnego, komunalne kasy oszczędności i banki komunalne, związki samorządu gospodarczego i zawodowego oraz przedsiębiorstwa, zakłady i instytucje tych związków, prawnie - publiczne zakłady ubezpieczeń i Bank Polski.

Podatkowi temu podlegać będą bezpłatne mieszkania, za wyjątkiem mieszkań reprezentacyjnych, mieszkań, przydzielonych funkcjonariuszom nadleśnictw i jednostek administracyjnych lasów państwowych, niższym funkcjonariuszom Państwowego Zakładu Hodowli Koni oraz za wyjątkiem wszelkiego rodzaju pomieszczeń, przeznaczonych do zbiorowego zamieszkiwania.

Ponadto specjalnemu podatkowi podlegać będą ordynacje, wyższe w naturze i deputaty, polegające na oddaniu w bezpłatne użytkowanie gruntów rolnych o obszarze ponad pół hektara.

## Bomby w Tarnowskich Górach

Pisma żydowskie donoszą: „W sobotę wieczorem dokonano w Tarnowskich Górach zamachu bombowego na sklep kupca żydowskiego, Feliksa Schwimera, przy ul. Gliwickiej nr. 6. Pod sklep rzucono bombę, napelnioną materiałem wybuchowym. Skutkiem wybuchu wybite były szyby wystawowe, wyrwane drzwi wejściowe oraz pękło kilka sztyb w sąsiednich domach. Wypadku z ludźmi nie było”.

## Parafowanie umów

Onegdaj parafowano konwencję konsularną oraz umowy ekstradycyjne pomiędzy Polską a Węgrami.

## Wykonawcy testamentu zwracają mienie fundacji Ś. p. Jakóba Potockiego

Po mianowaniu nowego zarządu fundacji Ś. p. Jakóba hr. Potockiego, na którego czele stanął b. minister inż. A. Kühn, zaczęto niezwłocznie pertraktacje z wykonawcami testamentu, pp. Czurukiem i Moszyńskim.

Dn. 6 b. m. wystosowano do nich pismo z zapytaniem, czy zgadzają się oddać zarządowi fundacji wszystkie majątki spadkowe. Termin udzielenia odpowie-

dzi upływał 8 b. m. o godz. 12 w południe. Przed upływem terminu zarząd fundacji otrzymał odpowiedź, że wykonawcy testamentu zgadzają się na niezwłoczne przekazanie fundacji majątków spadkowych.

Wczoraj zarząd fundacji ustanowił kolejność przejmowania, a zaraz po świętach przystąpi do odbioru poszczególnych obiektów.

## Fałszywe pogłoski o chorobie Ojca św.

MIASTO WATYKAŃSKIE, 9. 4. (KAP). Podane przez pewne dzienniki wiadomości o złym stanie zdrowia Ojca św., są pozbawione wszelkich podstaw. Papież nie tylko nie zmienił zwykłego trybu życia i nie zawiesił codziennych swoich uciążliwych prac, ale odbywał od czasu do czasu przechadzki po ogrodach watykańskich. Taką dłuższą przechadzkę odbył np. w

Niedzielę Palmową po dokładnym i szczegółowym zwiedzeniu terenów światowej wystawy prasy katolickiej w Watykanie.

Przemówienie Papieża wygłoszone w ostatnich dniach na audjencji dla kolegium hiszpańskich w Rzymie, było nacechowane taką energią i siłą, że już to samo najlepiej świadczy o nieprawdziwości wspomnianej pogłoski.

## W oczach matki wagon obciążony chłopcu głowę

CIECHANÓW, 9. 4. Na stacji Konopki kolei Warszawa—Gdynia

## Rewizyta min. Świętosławskiego w Sztokholmie

Dowiadujemy się, że prawdopodobnie w drugiej połowie maja r. b. minister Oświaty prof. Wojciech Świętosławski udaje się do Sztokholmu z oficjalną rewizytą do ministra oświaty Szwecji.

Zeszłego lata złożył w Warszawie wizytę szwedzki minister oświaty Engeberg. W czasie jego pobytu podpisana została polsko-szwedzka konwencja kulturalna, która ustala zasady współpracy kulturalnej między Szwecją a Polską.

pod Ciechanowem zdarzył się mroźny krew w żyłach wypadek. Eugeniusz Tomaszewski, lat 14, uczeń szkoły handlowej w Mławie, chcąc skrócić sobie drogę do pociągu osobowego, którym miałą przejechać z Mławy jego matka, próbował przedostać się pod stojącym na stacji pociągiem. W tym momencie pociąg towarowy ruszył, obcinając nieszczęsnemu chłopcu głowę nieomal na oczach matki.

Pociąg zatrzymano, niestety, zapóźno. Wydobyte spod pociągu zmasakrowane zwłoki ofiary nieszczęśliwego wypadku zabrała rodzina.

## Podróżuj samolotem

szerepy bojowników... Wszędzie zrozumiano ową lekcję abisyńską. Toteż hasło rozbudowy sił lotniczych rozbrzmiewa po całej kuli ziemskiej.

W Szwajcarii, gdzie przez długie czasy liczone na funkcję obronną swych gór, gdzie pułkownik Gerth propagował uzbrojenie wszystkich szeregowych piechoty w karabiny maszynowe i zapewniał, że in hoc signo Szwajcaria zwycięży każdego napastnika, na przykładzie abisyń-

skim przekonano się, jak zawodne były wszystkie te nadzieje i zabrano się do rozbudowy własnego lotnictwa bojowego... Konkluzja z doświadczenia wojny abisyńskiej miały być: zbrońmy się, bo wobec przewagi technicznej na nie bohaterstwo. Tyłko armia, uzbrojona najnowszymi udoskonaleniami techniki wojakowej daje rękojemnie skuteczną obronę ojczyzny i zapewnienie, pokojowej pracy ludności cywilnej”.

PASORZYT POSREDNICTWA „Robotnik” omawia dążenia młodych ludowców do wyeliminowania ze wsi pasorzytniczego handlu drogą tworzenia spółdzielni i syndykatów. Chłop musi stworzyć taki stan rzeczy, aby

a) zbywał swe produkty za pośrednictwem własnych placówek spółdzielczych;

b) wytworzył sobie własne spółdzielcze placówki przetwórcze i sprzedawał produkty w postaci już gotowej do spożycia;

c) nabywał produkty za pośrednictwem własnych spółdzielni zakupów: rolniczych, handlowych, spożywczych”.

Stan obecny jest taki, że z sumy 1 milijarda 420 milionów wy-

danych rocznie przez konsumentów na pszenicę, żyto, bydło i trzodę zaledwie połowa dochodzi do rąk rolnika. Reszta — idzie na kosztą przerobu, przewozu, a przeważnie tonie w kieszeni pośredników.

„Tak więc za żyto konsumenci zapłacili 326.469.000 zł., a rolnicy z tego dostali zaledwie 169.231.000, za pszenicę konsumenci płacili 234.600.000, z czego rolnicy dostali tylko 115.984.000. Hodowcy z sumy 290.822.000, wydanych na bydło przez spożywco dostali tylko 138.889.000; z 568.239.000 zł. wydanych na trzodę, hodowcy dostali zaledwie 286.838.000.

Te „nadwyżki”, to dzierstwo spe-

kulantów — musi zniknąć! Zakaz uboju rytualnego — to zaledwie pierwszy krok do uporządkowania rynku

mięsnego. Trzeba jednak usunąć całkowicie dzisiejszą formę handlu

mięsem i zbożem, aby zmniejszyć

różnicę między ceną osiąganą na wsi

przez producenta a ceną w mie-

ście przez konsumenta”.

„Robotnik” zajmuje bardzo

ślusne stanowisko, tylko niezaw-

wsze konsekwentne. Bo jeśli za-

kaz uboju rytualnego jest pierw-

szym krokiem do uporządkowania

rynku mięsnego, to czemu P.P.S.

tego pierwszego kroku otwarcie

nie postawiła! Czemu usiłowała

zbagatelizować zagadnienie, które

— oczywiście — nie wyczerpuje

sprawy reformy gospodarczej, ale

jest istotne i z punktu widzenia

producentów chłopskich i z punktu

widzenia konsumentów robotniczych,

a więc dwóch warstw, których intere-

sów „Robotnik” chce bronić!

KOMUNISCI A TARGOWICA

„Słowo” wileńskie tak pisze o

stosunku do komunistów:

„Dla Polski, dla rządu, dla nas

najważniejsza jest walka z komuniz-

mem. Obserwowaliśmy ostatnio z u-

znaniem, że rząd zabrał się do niej

na serio. Czy nieprawdą jest, że

nazwać współpracę z komunizmem?

Komunista człowiek ideowy — po-

wiedza niektorzy. Tak, ale w nas

Polakach głęboko zasiadł wyraz Tar-

gowica. Otóż komunizm w Polsce

oznacza chęć porządkowania naszych

stosunków wewnętrznych przy po-

moocy Rosji — rzecz identyczna z

Targowicą. Historia bezstronna z

niejednego targowiczan na zdjęcie

piętno bezwstydnej zdrady, ale po

doświadczeniach, które z Targowicą

mieliśmy, nasze uczuciowe i rozum-

ne reakcje zostały spotęgowane prze-

ciw takim metodom o tyle, ile nas

kosztowały 123 lata państwowego

bytu”.

## Lista zdrajców i szpiegów będzie wkrótce opublikowana

Opracowana została wyczerpująca lista osób, które w czasach zaborczych pozostawały na usługach ochrony rosyjskiej w charakterze konfidentów lub prowokatorów. Również opracowano wykaz konfidentów niemieckiej „Feldpolizei” w okresie okupacji

niemieckiej. Jak się dowiadujemy, należy oczekiwać w najbliższym czasie podania tej listy do wiadomości publicznej

Poza spisem nazwisk lista zawiera bliższe dane co do poszczególnych osób, ich wiek, pseudonimy policyjne i obecny zawód.

## Tragiczne wypadki na kolejach w r. 1935

Według danych statystycznych ministerstwa komunikacji w ciągu roku ubiegłego poniosło śmierć w wypadkach na stacjach kolejowych 16 osób, 108 zaś uległo poranieniu.

Terenem wypadków tych był przeważnie rejon podwarszawski, ofiarami zaś wskutek własnej nieostrożności stali się albo spóźnieni pasażerowie, wskakujący do będących już w ruchu pociągów, lub też podróżni, wyskakujący z pociągów przed ich zupełnym zatrzymaniem.

Fakty takiego pogwałcenia przepisów są tak częste, że personel stacyjny m. m. usilnych starań nie ma możliwości całkowitego przeciwdziałania im.

## Biura „Orbisu” nie będą sprzedane

W związku z wczorajszą naszą notatką, dotyczącą sprzedaży biura „Orbis”, dowiadujemy się, że transakcja taka nie jest zamierzana i rozmowy na ten temat nie są obecnie prowadzone.